

MODLITWA ŻYCZEŃ SAMANTABHADRY

„*Samantabhadra Practice – Ninth Chapter of The Tantra of Great Perfection*”

HO

Wszystko, co przejawia się i istnieje - cała samsara i nirwana -
Ma jedną podstawę, dwie ścieżki i dwa rezultaty.
Jest to manifestacja świadomości i niewiedzy.
Mocą życzeń Samantabhadry,
Oby wszystko dostało pełnego przebudzenia
W warowni dharmadhatu.

Podstawą wszystkiego jest niezłożona,
Niewyraźalna, samopowstała przestrzeń,
Nieznająca nazw ‘samsara’ i ‘nirwana’.
Istoty, które posiadały tę wiedzę, osiągnęły stan buddy.
Bez takiej wiedzy, istoty błędzą w samsarze.
Oby wszystkie istoty w trzech światach
Były świadome niewyraźnej podstawy.

Ja, Samantabhadra,
W sposób naturalny jestem świadomy tej podstawy,
Wolnej od przyczyny i warunku.
Ani nie przeceniam, ani nie neguję tego co wewnątrz,
I tego co na zewnątrz. Jestem wolny od takich skaz.
Nie zamracza mnie ciemność braku uważności.
Tak więc, samoprzejawienie się jest niezaciemnione.
Jeśli samoświadomość pozostaje na właściwym miejscu,
Lęk nie pojawi się nawet w chwili rozpadu trojkiego świata.
Nie ma przywiązania do pięciu obiektów pożądania.
W samoprzejawionej, niekonceptualnej świadomości,
Nie ma trwałej formy ani pięciu trucizn.

Niezanikająca świetlistość świadomości -
To pięć mądrości jednej natury.
Dzięki dojrzywaniu tych pięciu mądrości
Wyłoniło się pięć rodzin pierwszego Buddy.
W efekcie dalszego rozwoju mądrości
Powstało czterdziestu dwóch buddów.
Jako manifestacja pięciu mądrości
Przejawiło się sześćdziesięciu gniewnych pijących krew.
Podstawowa świadomość, zatem, nigdy nie doznała pomieszania.
Mocą tego, że jestem pierwszym buddą,
Dzięki wyrażonym przeze mnie życzeniom,
Oby istoty z trzech światów samsary
Rozpoznały samopowstałą świadomość,
I rozwinęły wielką mądrość.

Moje emanacje nigdy nie zanikają.
Manifestuję niepojęte miliardy form,
Które służą uspokojeniu istot.
Dzięki wyrażonym przeze mnie, pełnym współczucia, życzeniom,

Oby wszystkie istoty trzech światów samsary
Wyzwoliły się z sześciu stanów.

Początkowo, gdy istoty trwały w oszołomieniu,
Świadomość nie zdradzała się u podstawy.
Przyczyną tej, pełnej dezorientacji, głupoty
Jest zaciemnienie - brak świadomości.
Z tej nieświadomości rodzi się pełne przerażenia, zmaćcone, poznanie.
Właśnie w ten sposób narodziła się wrogość i podział jaźń – inni,
Zaś drogą stopniowego wzmacniania nawyków,
Rozpoczęły się kolejne wejścia w samsarę.
Rozwinęło się pięć trujących skaz.
Działania pięciu trucizn nigdy nie ustają.
Tak więc, ponieważ podstawą pomieszania istot jest bezrozumna głupota,
Niechaj mocą moich – buddy – życzeń,
Wszystkie istoty rozpoznają świadomość.

Wrodzona ignorancja -
To zaburzone, bezrozumne poznanie.
Ignorancja rozróżniająca -
To utrzymywanie, iż jaźń i inni stanowią dwie odrębności.
Dwie ignorancje – wrodzona i rozróżniająca –
Są podstawą pomieszania wszystkich istot.
Niechaj mocą moich – buddy – życzeń,
Niesubtelne, bezrozumne zaciemnienie
Wszystkich istot samsary zostanie rozproszone.
Niechaj rozjaśni się dualistyczne poznanie,
A świadomość zostanie rozpoznana.

Dualizm - to wątpliwości.
Z wyłaniania się subtelnej lgnięcia,
Rozwijają się, stopniowo, niesubtelne nawyki.
Pożywienie, bogactwo, stroje, siedziby i towarzysze,
Pięć obiektów pożądania i ukochani krewni –
Istoty dręczone są przez przywiązanie do przyjemności.
Oto światowe pomieszanie.
Działania dualizmu nie znają kresu.
Gdy owoc lgnięcia dojrzeje,
Doświadcza się narodzin w świecie *preta* dręczonych przez żądzę –
Jakże pełen smutku jest ich głód i pragnienie.
Niechaj mocą moich – buddy – życzeń,
Przepełnione pożądaniem istoty
Nie odrzucają tęsknoty związanej z pożądaniem,
Ani nie akceptują lgnięcia związanego z przywiązaniem.
Dzięki rozluźnieniu poznania – tak, jak jest -
Niechaj ich świadomość zajmie należne miejsce.
Niechaj istoty osiągną mądrość rozróżniania.

Poprzez wyłanianie się subtelnej,
Przepełnionego lękiem, poznania uzewnętrznionych obiektów,
Rozwija się nawyk awersji.
Rodzi się niesubtelna wrogość, przemoc i zabijanie.

Gdy owoc awersji dojrzeje,
Ileż cierpienia przyczyniają nam w piekle płomienie i wrzątek.
Niechaj mocą moich – buddy – życzeń,
Gdy w istotach któregoś z sześciu światów
Zrodzi się silna awersja,
Niechaj ulegnie ona rozluźnieniu, bez odrzucenia i bez akceptacji.
Świadomość zajmuje należne miejsce –
Oby istoty osiągnęły mądrość przejrzyistości.

Gdy umysł staje się wyniosły,
Rodzi się postawa wyższości wobec innych
Oraz niepohamowana duma.
Doświadcza się cierpienia niezgody.
Gdy owoc takiego czynu dojrzeje,
Istota odradza się jako bóg,
Doświadcza cierpienia śmierci i upadku.
Niechaj mocą moich – buddy – życzeń,
Istoty o umysłach pełnych wyniosłości,
Rozluźnią poznanie - tak, jak jest.
Świadomość zajmuje należne miejsce –
Oby urzeczywistniły one równość.

Poprzez nawyk rozwiniętego dualizmu,
Z katuszy wychwalania siebie i poniżania innych,
Rozwija się kłótniwa rywalizacja.
Istota zrodzona jako asura, uczestnicząc w zabijaniu i okaleczeniu,
W rezultacie upada do piekieł.
Niechaj mocą moich – buddy – życzeń,
Ci którzy kłócą się, rywalizując wzajemnie,
Rozluźnią swoją wrogość.
Świadomość zajmuje należne miejsce -
Oby osiągnęli oni mądrość nieznającej granic aktywności.

Poprzez zaciemnienie bezrozumnej apatii,
Wskutek odrętwienia, rozproszenia, skłonności do zapominania,
Nieświadomości, lenistwa i dezorientacji,
Istota błąka się jako bezbronne zwierzę.
Niechaj mocą moich – buddy – życzeń,
W zaciemnieniu tępego oszołomienia
Zrodzi się światło klarownej uważności.
Oby urzeczywistniona została mądrość niekonceptualna.

Wszystkie istoty trzech światów
Są równe mnie – buddzie – u wszechobejmującej podstawy,
Która stała się, jednak, podstawą bezrozumnego pomieszania.
Teraz istoty pochłonięte są bezcelowymi działaniami.
Sześć działań jest jak oszołomienie snu.
Ja jestem pierwszym buddą,
Poprzez swoje emanacje ujarzmiam sześć rodzajów istot.
Mocą życzeń Samantabhadry,
Oby wszelkie istoty – bez wyjątku –
Doznały przebudzenia w dharmadhatu.

A HO

Od tej chwili zawsze, gdy pełen mocy jogin
W obrębie wolnego od zamroczenia stanu przejrzystej świadomości,
Wyrazi te - pełne mocy - życzenia,
Niechaj wszystkie istoty, które usłyszą jego słowa,
Doznają pełnego przebudzenia na przestrzeni trzech żywotów.

Gdy Słońce lub Księżyc chwywane są przez Rahu,
Podczas łoskotu trzęsienia Ziemi,
W chwili przesilenia dnia i nocy lub na przełomie roku,
Jeśli jogin taki wzbudzi w sobie tożsamość Samantabhady,
I wyrecytuje ten tekst pełnym głosem,
Wszystkie istoty trzech światów
Będą stopniowo uwalniane od cierpienia,
I, ostatecznie, osiągną stan Buddy -
Mocą życzeń tego jogina.

Tekst ten stanowi dziewiąty rozdział Tantry Wielkiej Doskonałości, która ukazuje przenikającą mądrość Samantabhady. Rozdział ten zawiera pełne mocy życzenia, dzięki którym nie ma możliwości, aby jakakolwiek istota nie osiągnęła stanu Buddy.

Tłumaczenie z tybetańskiego na język angielski Lama Jesze Gjamtso i Dzogchen Ponlop Rinpocze.

Na podstawie wersji angielskiej przekład na język polski ©Barbara Kropiwnicka